

donGuralesko, Chcę Ci Dać

Chcę Ci dać co najlepszego mam w sobie,
Nie wiem dlaczego to robię,
Pewnie dlatego, że to wciąż siedzi w mojej głowie.
Chcę Ci dać co najlepszego mogę Ci dać,
Smoke Cheeba Cheeba, Smoke Cheeba Cheeba Cheeba. x2

Chcę Ci dać co najlepszego mam,
Kłopoty do niczego nie przydadzą się nam,
Bonjour Madame, z Tobą grunt badam, gdy nurkuje po omacku,
Głową w dół spadam, rozsypanych z naczyń wór składam.
Głową w mur biję, pytają: co mu jest ?
O tym myślę, gdy nikogo nie ma w domu,
Wiesz jak jest.
Życie jest jak tekst,
O tym musisz wiedzieć,
Też moknie w klasie brudny Mercedes Benz.
I znów ogarnia mnie ten dziwny nastrój,
Na bezludnej wyspie zobaczyłem ślad stóp na piasku,
Król znów tych lasów - zwycięzca,
A ten stóp Twych obcasów mi wkręca.
Nie ma takiego miejsca, gdzie nie moglibyśmy pójść,
Po środku puszczy, nie puszczyć, nie powiem puść.
Nie ma takiego miejsca,
Nie ma takiej możliwości,
Ten świat jest głodny miłości.

Chcę Ci dać co najlepszego mam w sobie,
Nie wiem dlaczego to robię,
Pewnie dlatego, że to wciąż siedzi w mojej głowie.
Chcę Ci dać co najlepszego mogę Ci dać,
Smoke Cheeba Cheeba, Smoke Cheeba Cheeba Cheeba. x2

Chcę Ci dać co najlepszego mam w sobie,
Nie wiem dlaczego to robię,
Pewnie dlatego, że to wciąż siedzi w mojej głowie.
Gdy w Ciebie wbijam wzrok,
Kolejny mija rok.
O tym nawijam, bo
Kiedy się wbijam w to,
Zapominam - Polej mi ciut więcej wina.
Zesłał mi Cię Bóg, Baby,
To jakiś cud jest w tym,
Chuj z tym, że dziś joint to jutro siwy dym.
Zresztą ja to ma dzisiaj znaczenie,
Tylko kush kush Baby,
To nasze przeznaczenie.
Przycisnie się do gardła mokre prześcieradła,
Oni nic nie wiedzą, tylko ja wiem jak o Ciebie zadbać.
Oni nic nie widzą, ja widzę Ciebie jaką Jesteś,
Mam dla Ciebie wszystko co najlepsze,
Wszystko, wszystko co najlepsze, wszystko.

Chcę Ci dać co najlepszego mam w sobie,
Nie wiem dlaczego to robię,
Pewnie dlatego, że to wciąż siedzi w mojej głowie.
Chcę Ci dać co najlepszego mogę Ci dać,
Smoke Cheeba Cheeba, Smoke Cheeba Cheeba Cheeba. x2